

NIERÓWNOŚCI DOCHODOWE



Powrót

Zitelmann: Raport Oxfamu - nie, więcej dla superbogatych to nie mniej dla biednych

📅 24 styczeń 2024

💬 0

👤 Rainer Zitelmann

🕒 Przeczytanie zajmie 3 min



Media donoszą o najnowszym **raporcie Oxfamu**, według którego pięciu najbogatszych ludzi na świecie ponad dwukrotnie zwiększyło swój majątek od 2020 roku.

Według Oxfamu, w 2020 roku pięciu najbogatszych ludzi na świecie było wartych łącznie 405 miliardów dolarów. Obecnie wartość ta wzrosła do 869 miliardów dolarów. Ponadto miliarderzy na świecie wzbogacili się w tym okresie o 3,3 biliona miliardów dolarów. Prawie pięć miliardów „najbiedniejszych” ludzi na świecie straciło w tym okresie 20 miliardów dolarów amerykańskich. To tyle, jeśli chodzi o Oxfam.

Globalne ubóstwo spada – liczba miliarderów rośnie

Oczywiście Oxfam wybiera dane tak, aby pasowały do ich tezy. Rok 2020 został celowo wybrany jako rok porównawczy, ponieważ w tym czasie nastąpił ogromny krach na światowych giełdach. To sprawia, że w porównaniu późniejsze zyski superbogatych wydają się jeszcze wyższe. A ponieważ liczba osób żyjących w skrajnym ubóstwie na całym świecie spadła w ubiegłym roku (co nie pasuje do tezy), Oxfam nagle używa zupełnie innej liczby referencyjnej, a mianowicie prawie pięciu miliardów „najbiedniejszych”. Nie jest to jednak kluczowa kwestia.

Oxfam sugeruje korelację między rosnącym bogactwem a rosnącym ubóstwem. Ma to sens dla większej liczby osób, które wyznają tak zwaną heurystykę sumy zerowej. Komunistyczny poeta Bertolt Brecht zwięźle wyraził tę błędną heurystykę sumy zerowej w swoim wierszu „Alfabet”:

”

Krzyknął biedak z obdartej chaty:

Gdybym nie był biedny, ty nie byłbyś bogaty.

Ale takie przekonania o sumie zerowej są błędne. Według danych Banku Światowego, w 2000 roku 28% światowej populacji żyło w skrajnym ubóstwie, w porównaniu do 8,5% obecnie! W tym samym okresie liczba miliarderów wzrosła z 470 do 2640, a tylko niewielka część tego wzrostu wynika z inflacji.

W krajach, w których ubóstwo spadło najbardziej, również liczba miliarderów wzrosła najbardziej. W 1981 roku 88 procent chińskiej populacji żyło w skrajnym ubóstwie;

dziś jest to mniej niż jeden procent. W tym samym czasie liczba miliarderów w Chinach wzrosła bardziej niż gdziekolwiek indziej na świecie, z 0 do 562. Tylko Stany Zjednoczone są domem dla większej liczby miliarderów niż Chiny (a kilka lat temu na moment Chiny nawet wyprzedziły USA). Powód wzrostu liczby miliarderów i spadku ubóstwa jest ten sam: wzrost gospodarczy w wyniku zwiększonej wolności gospodarczej.

Wcześniejszy raport Oxfamu poddał krytyce Mateusz Benedyk:



WZROST GOSPODARCZY

Benedyk: Bogactwo narodów i nędza Oxfamu

📅 30 styczeń 2019

Każdy, kto tęskni za krajami bez miliarderów, nie musi czekać, aż wszyscy zostaną wywłaszczeni. Istnieją kraje bez miliarderów – w niektórych częściach Afryki, Kuba, Korea Północna. Kraje z dużą liczbą miliarderów obejmują Szwajcarię i Singapur, z których oba mają wysoki odsetek miliarderów. Ale nawet w bardzo chwalonej Szwecji odsetek miliarderów (w stosunku do populacji) jest o 60 procent(!) wyższy niż w USA. Chociaż Szwecja ma wysokie podatki dochodowe, zniosła podatki od spadków, darowizn i majątku. Według Indeksu Wolności Gospodarczej Szwecja jest obecnie dziesiątym najbardziej wolnym gospodarczo (tj. kapitalistycznym) krajem na świecie, podczas gdy Stany Zjednoczone zajmują dopiero 25. miejsce.

Rok po roku Oxfam przedstawia „badania”, które zawsze prowadzą do żądań zwiększenia opodatkowania bogatych. Badania te są metodologicznie wysoce wątpliwe. A jednak media co roku wpadają w tę samą pułapkę, co szczegółowo pokazałem w mojej książce *Bogaci w opinii publicznej*.

Można odnieść wrażenie, że media nie chcą nawet spojrzeć na rzeczywiste dane. Dla nich raport jest wiarygodny, ponieważ pasuje do ich niechęci do bogatych, zgodnie z którą bogaci są kozłami ofiarnymi wszystkich bolączek świata.

Źródło ilustracji: Adobe Stock

